

URZĘDNIK w połączeniu z PRAWNIKIEM

Wychodzi
10. i 25. każdego miesiąca.
Prenumerata
miejsowa i zamiejscowa
wynosi:

rocznie	5 zł. — ct.
półrocznie	2 „ 50 „
kwartalnie	1 „ 25 „
miesięcznie	— „ 45 „

Reklamacje nieopieczowane wolne są od opłaty pocztowej.

DWUTYGODNIK

poświęcony sprawom Urzędników wszelkich zawodów.

Redakcja i administracja
we Lwowie
ulica Teatralna liczba 9.

Ogłoszenia

jednorazowe przyjmują się za opłatą 6 centów, kilkorazowe za opłatą 5 centów od wiersza drobnym drukiem.

Treść: Od Redakcji i Administracji. — Przegląd miesięczny. — Sądownictwo (Projekt zmiany ordynacji adwokackiej. — Projekt ustawy o praktykantach prawniczych). — Stosunki prawne urzędników (Orz. Tryb. stanu). — Administracja (Rządowy projekt do ustawy o ubesp. robotników. [Do kończenia]. — Niefortunny pomysł. — Petycja gal. urzędników podatkowych. [Ciąg dalszy]. — Praktyka administracyjna (Zasady orzeczeń Władz centralnych)]. — Sprawy kolejowe (O reformie taryfy osobowej). — Stowarzyszenia (Towarzystwo prawnicze w Kosowie). — Wiadomości potoczne (Dziwne zjawisko krwawych zórz. — Obandażowana głowa). — Wiadomości urzędowe (Mianowania. — Przeniesienia. — Wyszczególnienia. — Opróżnione posady). — Ogłoszenia prywatne.

Odcinek. Zbiór normaljów administracyjnych. (C. d.).

OD REDAKCJI I ADMINISTRACJI.

Ktoby z Szanownych Czytelników nie życzył sobie prenumerować pisma. raczy odesłać nam otrzymane dotąd numery z b. r. Zatrzymujących je uważamy za Prenumeratorów i prosimy uprzejmie o rychłe nadślanie prenumeraty i ewentualnych założeń osobno wykazanych.

PRZEGLĄD MIESIĘCZNY.

Lwów 24. Lutego 1884 r.

Z Rady Państwa. — Kampania językowa i wyjątkowa. — Praktykanci sądowi. — Reforma adwokatury. — Kongrnia duszpasterzy. — Decentralizacja kolejowa. — Dalsze czynności Rady Państwa. — Bank rustykalny.

Dwie walne kampanie w Izbie posłów Rady państwa — językowa i wyjątkowa — skończyły się walnym zwycięstwem Rządu. — W pierwszej sprowadził Rząd zupełną porażkę i prawicy i lewicy, głosami ministrów będących posłami i kilku innych posłów i przypomniał tem większości parlamentarnej i naszej w niej o »przeważnych« wpływach zasiadającej delegacji, dawną prawdę, że na wadze stronnictw nie rozstrzyga absolutnie większość zwyczajna, lecz — języczek u tej wagi i ten, kto języczek ten w rękę utrzymać i nim według potrzeby pokierować potrafi. Nasze o całej tej kampanii zdanie wypowiedzieliśmy już w poprzednim przeglądzie miesięcznym; tu tylko dodamy: szkoda czasu i atłasu; — szkoda także owych wysiłen naszej delegacji,

która pomimo, że szło tu właściwie o przeprawę między Niemcami a Czechami, w kwestji tej — naszym zdaniem, wcale niepotrzebnie — na pierwszy plan się wysunęła, wysyłając z swego grona i sprawozdawcę większości, i wnioskodawcę poprawki, i jeneralnego mówcę większości i innych głównych swych szermierzy; — z kąd też porażkę prawicy w pierwszym rządzie uważać musi za własną swą porażkę, dodającą nowe zero do owych »zdobyczy«, jakie płyną na kraj z jej »dominującego« w Radzie państwa stanowiska. — Natomiast w kwestji zatwierdzenia rozporządzeń rządowych o zaprowadzeniu stanu wyjątkowego w Wiedniu i okolicy i zawieszenia tamże swobód konstytucyjnych, odniosła prawica dla Rządu zwycięstwo — iści pyrchusowe; i sama prawie się przeraziła spostrzegłszy po głosowaniu, iż języczek u wagi podobno zanadto się przechylił, gdy wniosek rządowy przeszedł niespodziewanie tak znaczną większością, bo kilkudziesięcioma głosami.

Odtąd też cisza panuje w pelnej Izbie i słycać li tylko o nowych przedłożeniach rządowych i o pracach komisyjnych. Z przedłożeń takich podajemy poniżej dwa, — jedno odnoszące się do owej z takim szumem żądanej i głoszonej reformy adwokatury, — drugie do praktykantów sądowych. To ostatnie jeżeli stanie się ustawą, tą przynajmniej przyniesie ulgę praktykantom sądowym, że czas ich praktyki będzie im wliczony w czas służby rządowej. Czy

nie należało jednak postąpić o kilka kroków dalej i zarazem także ograniczyć liczbę tych bezpłatnych praktykantów i czas tej praktyki? Czyż to konieczne, by praktykant — naturalnie bezpłatny — czekał po kilka lat, zanim zostanie — bezpłatnym auskultantem, by jako taki znów kilka lat czekał na adjutum — jak to dotąd się praktykuje? Podobno byłoby stosowniej postanowić, że praktyka trwać ma, jako próba, sześć tygodni, po których odpowiednim upływie, każdy praktykant musiałby zostać mianowany auskultantem, a taki znów najdalej do roku a już co przynajmniej, jak skoro złoży egzamin sędziowski, otrzymać adjutum. Wszak i to czas dość długi, dla bezpłatnej służby. Poddajemy uwagi te rozważce odnośnej komisji Izby i naszej w niej Delegacji. — Co zaś do owej reformy adwokatury, to gdyby ta miała się ograniczyć na przedłużeniu praktyki o rok jeden i na nadaniu Wydziałowi władzy dyskrejonalnej przy wpisanu na listę adwokatów, to zaiste i tu — szkoda czasu i atłasu. Od początku poruszenia tej kwestji byliśmy przeciwnikami obciążania w jakikolwiek sposób dotychczasowych wymogów do wykonywania adwokatury. Jesteśmy raczej tego przekonania, że byleby ze swobodą adwokatury szła w parze reforma procedury sądowej, byleby raz zaprowadzono postępowanie jawne i ustne i odpowiednie temu zmiany w urządzeniu sądów i stosunków sądowniczych — byleby adwokaci sami nad sobą ścisłą wykonywali

kontrolę, byleby wreszcie nastąpiło także odpowiednie rozlokowanie się adwokatów po siedzibach sądów w kraju, — a potrzeba reformy adwokatury okaże się zupełnie zbędną. Wówczas stan adwokacki, chociaż nie będzie takim źródłem fortuny, jak niem był niegdyś źródłem odmiennych stosunków społecznych i ekonomicznych, będzie zawsze otoczony tą powagą, jaką nadają jawność działania, prawość, zdolność, praca i wiedza, w zawadzie tak szczytnym odpowiednio zużytkowane, a i materialne powodzenie członków stanu tego, zabezpieczające im i ich rodzinom odpowiedni byt i przyszłość, nie mniej będzie zapewnionem. To też i do obecnego projektu rządowego i do wszelkich podobnych żądanej nie przypisujemy wagi.

Pomiędzy pracami komisijnymi znaczyć należy owe komisji, wybranej dla uregulowania kongruy duszpasterzy. Według najnowszych doniesień oświadczył w komisji p. minister wyznań i oświaty, iż doniesienie dzienników, jakoby rząd zamierzał wnieść nowe przedłożenie kongruy, jest zupełnie bezpodstawne. Wiadomo jednak, że projekt komisji jest odmiennym od rządowego, a korzystniejszym dla duszpasterzy, ale wymaga prawie o milion złr. więcej, niż projekt rządowy wnosi. Oświadczył tedy p. minister, że państwo tyle ile komisja proponuje, absolutnie dać nie jest w stanie bez równoczesnego podwyższenia dochodów państwa, podczas gdy wnioski rządowe z pewnością mogą być przeprowadzone, — z kąd też przyjęcie ich zaleca. — Nadmieniamy, że komisja proponuje następujący szemat płac w Galicji: we Lwowie i Krakowie, plebani 1000 złr., wikarjusze 400 złr.; w miastach o przeszło 10.000 mieszkańców, tudzież w Podgórzu i Białej, pleb. 700 złr., wik.

350 złr.; w miastach i miasteczkach o przeszło 5000 mieszkańcach, tudzież w znaczniejszych miejscach kąpielowych, pleb. 600 złr., wik. 300 złr., we wszystkich innych miejscach pl. 500 złr., wik. 250 złr. — Administratorowie zaś mają pobierać płace z funduszu religijnego według wysokości kongruy dotyczącej parafii, mianowicie miesięcznie po 30 złr. na kongruę do 500 złr., 40 złr. na kongruę do 600 złr., 50 złr. na kongruę do 700 złr., a 60 złr. na kongruę do 1000 złr.; administratorowie excurrento otrzymują remunerację obliczoną w każdym wypadku, lecz nie wyższą nad $\frac{2}{3}$ płacy zwyczajnego administratora. Nowa ustawa ma wejść w życie od przyszłego Nowego roku. — Do sprawy tej jeszcze powrócimy, i mamy też co do niej przyrzeczoną fachową korespondencję.

W sprawie organizacji ruchu kolei państwowych pisze *Fremdenblatt*: Ostateczne zamknięcie obrad nad statutem dla organizacji ruchu kolei państwowych doznało chwilowej zwłoki, a to w skutek słabości p. ministra obrony krajowej hr. Welsersheimba, która nie pozwoliła mu brać udziału w ostatnich konferencjach. Ostateczne jednak załatwienie operatu nastąpi niebawem: w każdym razie w przeciągu dwóch tygodni należy spodziewać się ogłoszenia sankcjonowanego przez Najj. Pana statutu. Co się tyczy ducha przyszłej organizacji kolei państwowych, to w tej mierze pisaliśmy niejednokrotnie, a dzisiaj możemy tylko powtórzyć, iż zachowaną jest w niej skrupulatnie zasada jednolitego kierownictwa w administracji.

Ciekawimy zaiste przeprowadzenia tej zasady jednolitego kierownictwa w administracji i nie chcemy przypuszczać, iżby z jej przeprowadzenia,

zamiast owej decentralizacji kolejowej, głoszonej nam przed wyborami do Sejmu jako zdobycz pewna, jako tryumf naszej działalności w Wiedniu — wyklęła się centralizacja najczystszej wody, jak to twierdzą głosy publiczne, gdy sądzą o tem według tego, co w tej dotąd gęstą osłoną zakrytej sprawie, stopniowo do publicznej dochodzić się zdaje wiadomości. My nie chcemy tego przypuszczać, bo nie mamy tego, mając w pamięci owe publiczne oświadczenia czcigodnego prezesa Koła polskiego, owe zapewnienia samegoż b. namiestnika, owe hasło przez przywódców naszych przed wyborami podane, owe ciągłe zapewnienia, iż delegacja nasza czuwa nad tą sprawą i doprowadzi ją do pomyślnego rezultatu; nie możemy również, w obec podjętej na nowo w Kole polskiem, jak zapewniają, energicznej w tym kierunku akcji, w obec świeżego zapewnienia przez prezesa Koła tamże złożonego, o swoich w tej sprawie informacjach pomyślnych, wymagających jednak być jeszcze w tajemnicy zachowaniami. Niepodobna tedy, by to wszystko było złudzeniem — i dla tego cierpliwie czekamy — jak się zamanifestuje owa zapowiedziana zasada jednolitego kierownictwa w administracji.

O dalszych czynnościach Rady państwa podają dzienniki, że ma być już rzeczą postanowioną, iż Rada państwa nie będzie rozwiązana. Przeciwnie w ostatnim roku żywota swego ma ona siłą pary pracować, ażeby wykończyć cały rozpoczęty materiał ustawodawczy. Rozprawa budżetowa ma się rozpocząć dnia 7. marca — poczem przyjdzie na porządek dzienny: ustawa o podatku gorzelnianym, o ubezpieczeniu robotników, uregulowanie kongruy, wreszcie sprawa gali-

Zbiór normaliów administracyjnych.

SPRAWY BUDOWNICZE.

(Dokończenie).

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 2 lipca 1876 l. 23786.

Co do wątpliwości niektórych następów w zarzysie kontraktów o najm lokalności na umieszczenie c. k. Władz reskryptem z dnia 15 stycznia 1876 l. 64034 ndzielonym, oznajmia się co następuje:

do 1) jeżeli w pierwszym ustępie 11 punktu kontraktu przyjęto termin wypowiedzenia 6-cio miesięczny, należy zatem jak się samo przez się roznie umieścić także w końcu 2 ustępu nie 3 ale również 6 miesięczny,

przeto po słowach: „i tak dalej z roku na rok dopóki“ ma brzmieć „w 6 miesięcy na przód“ i t. d.

do 2) zanważa się, że postanowienie w punkcie 11 zarzysu kontraktu, iż „każdej stronie przysłuza prawo wypowiedzenia kontraktu na ręce c. k. Prokuratorowi skarbu“, żadnej wątpliwości nasuwać nie może i odnosi się tak do wypadku jeśli Wys. skarb jako strona najmująca, jakoteż, jeśli dotyczący właściciel jako strona wynajmująca z prawa wypowiedzenia korzystać będzie. — W pierwszym wypadku wypowiadać ma c. k. Prokuratora Skarbu, a w drugim ma być uczynione wypowiedzenie c. k. Prokuratorowi Skarbu, a więc w obn przychodzi na ręce teje.

Wypowiedzenie najmu ubikacyj na umieszczenie Starostwa ma być niezwłocznie c. k. Prokuratorowi Skarbu odsyłane.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z d. 30 marca 1878 l. 15291.

Odnosnie do reskryptu z dnia 13 września 1874 l. 7546 pr. poleca się c. k. Starościu, by sądowe wypowiedzenie najmu ubikacyj na umieszczenie Starostwa w razie doręczenia takowego Starostwn, tudzież takowe wypowiedzenie wniesione przez stronę wynajmującą, bez najmniejszej zwłoki odesłał do c. k. Prokuratorowi Skarbu.

O przedkładaniu wykazów dla zestawienia budżetów na budowle.

Reskryptem c. k. Ministerstwa spraw wew. z 12/12 1875 L. 20.037 obwieszczonym okólnikiem c. k. Namiestnictwa z 3/1 1876 L. 62719 zlecono, aby w preliminarzach na nowe budowle i większe restauracje zamieszczano

cyjskiego funduszu indemnisa-
cyjnego. Z tąd też, powiadają, wszel-
kie pogłoski o szybkim terminie odro-
czenia sesji są przedwczesne. Przed
budżetem przyjdzie jeszcze na porzą-
dek dzienny projekt ustawy o środ-
kach przeciw aktom prawnym
przez dłużników w celu udaremnie-
nienia egzekucji z działaniem.

Ze spraw krajowych góruje ciągle
sprawa upadku Banku włościań-
skiego. Odsyłając na razie Czyteln-
ików co do losów tej sprawy do wyczer-
pujących wiadomości podawanych w co-
dziennych pismach publicznych, zastrze-
gamy sobie o sprawie tej jeszcze nieco
pomówić po zapowiedzianych walnych
zgrupowaniach członków i wierzycieli
tego banku. Tu tylko zaznaczymy, że
bądź co bądź doradzalibyśmy rozwikła-
nie sprawy przez likwidację a nie przez
konkurs, ale zarazem energiczną inter-
wencję prokuratorji rządowej, choćby
tylko dla wyjaśnienia pobudek tej ka-
tastrofy.

SĄDOWNICTWO.

Projekt zmiany ordynacji adwokackiej z dnia 6 czerwca 1868,

wniesiony przez rząd do Rady państwa, opiewa
jak następuje:

Art. 1. §§ 2 i 7 ustawy o adwokaturze
z d. i t. d. zostają zmienione, i mają opiewać:

§ 2. Praktyczne uzdolnienie ma być udo-
wodnione ośmioletnią praktyką, liczoną od
czasu wykonania prawnych warunków do wej-
ścia w sądową praktykę, wymaganych a mia-
nowicie:

a) dwuletnią cywilną i karną prakty-
ką sądową przy sądach królestw i krajów w
Radzie państwa reprezentowanych, z czego
przynajmniej jeden rok ma być spędzonym przy
trybunale sądowym pierwszej instancji; ta prak-
tyka sądowa musi być skończoną przed roz-
poczęciem następującej;

b) sześcioletnią praktyką przy są-

dzie lub u adwokata w tychże królestwach i
krajach, z czego przynajmniej 3 lata po uzy-
skaniu doktoratu muszą być u adwokata spędzone.
Praktyka w c. k. prokuratorji skarbu ma być
nważana na równi z adwokacką Sądową prak-
tykę ma potwierdzić sąd, adwokacką Wydział
Izby adwokatów, prokuratorzką zaś prokura-
torja skarbu.

§ 7. Po złożonej przysiędze winien kan-
dydat u Wydziału Izby adwokatów, w której
okręgu obiera siedzibę, nyskać wpisane do
listy adwokatów, podając przytem obraną sie-
dzibę i przedkładając dowody egzaminu i zło-
żonej przysięgi, tudzież wykonania prawnych
warunków § 1 a) i b). Wydział ma zabronić
wpisania do listy, jeżeli zachodzi jaka tą nsta-
wą albo nstawą karną uzasadniona przeszkoda;
może także odmówić wpisania z powodu, iż kandy-
dat nie jest godnym zaufania, przyczem
mają być podane powody. O ile wpisania odmówić
należy z powodu dyscyplinarnego wyroku orze-
kają przepisy dyscyplinarne

Przeciw odmowie wpisania do listy adwo-
katów służy kandydatowi prawo odwołania się
do Izby adwokackiej, a od niej do najwyższe-
go trybunału sądowego.

O dokonany wpisie winien wydział Izby
zawiadomić najwyższy trybunał i ministerstwo
sprawiedliwości, i podać go do wiadomości
publicznej przez *Wiener Ztg.* i przez urzędową
krajową gazetę.

Art. 2. Od dowodu przepisanej powyżej
w § 2 lit a) dwuletniej praktyki sądowej są
uwolnieni ci kandydaci, którzy przy wejściu
w życie niniejszej ustawy ukończyli już przepi-
sana jednoroczną praktykę przy trybunale.
Zastosowanie tego postanowienia pociąga za
sobą odpowiednie skrócenie przepisanej w § 2
ośmioletniej praktyki w ogólności. Kandydaci,
którzy przy wejściu w życie niniejszej ustawy
już odbyli część przepisanej w § 2 lit. b)
praktyki adwokackiej, albo u prokuratorji
skarbu, mogą brakującą im jeszcze praktykę są-
dową w całości lub w części dodatkowo odbyć.

Art. 3. Wykonanie niniejszej ustawy po-
lecam memu ministrowi sprawiedliwości.

Projekt ustawy o praktykantach prawniczych

wniesiony równocześnie, jak następuje opiewa:

§ 1. Kandydaci do stanu sędziowskiego, je-
żeli chcą być dopuszczeni do praktycznego e-
gzaminu sędziowskiego, mają się wykazać dwu-
letnią praktyką sądową. Prezydent wyższego

państwowym sporządzane bywają przez c. k.
Starostwa bądź nieodpowiednio rozporządze-
niom bądź nie jednolicie, a bardzo często by-
wają w nadmienionych preliminarzach zesta-
wane wszelkie wymogi łącznie w jednym wy-
kazie bez należytego takowych rozkategori-
zowania wedle funduszków, z których te wymogi
mają być pokrywane tudzież nie osobno wed-
ług rubryk poszczególnych, jakie dla budżetu
państwowego są ustanowione.

Te niewłaściwości utrudniają nadzwyczaj
należyte zestawienie ogólnych premilinarzy
rocznych i uniemożliwiają dołączanie do ka-
żdego z tychże, poszczególnych wywodów Sta-
rostw na podstawie których są zestawione
i któremi muszą być udokumentowane.

W celu uchylecia na przyszłość tych nie-
prawidłowości polecam c. k. Staroście, odnośnie
do rozporządzeń z dnia 21 lutego 1867 l.
7009 (i dołączonego polecenia Prezydum Na-

sądu krajowego wyznacza sąd, przy którym
praktyka ma się odbywać. Przynajmniej jeden
rok tej praktyki ma być spędzony przy trybu-
nale pierwszej instancji.

§ 2. Praktykantom prawniczym, którzy
skończyli dwuletnią praktykę, należy przy od-
powiednim i nienagannem postępowaniu na ich
prośbę zezwalać na dalszą praktykę przy sądzie
lub prokuratorji państwa.

§ 3. Czas praktyki sądowej lub przy pro-
kuratorji państwa, przy wejściu w życie ninie-
jszej ustawy upłyniony, jeżeli bezpośrednio z
nią łączy się służba, która według istniejących
przepisów uprawnia do emerytury — będzie od
dnia złożonej przysięgi wliczony do emerytury.

§ 4. Praktykanci, którzy obowiązki swe
zaniedbną lub naruszają, — mają być do ich
spełnienia w sposób właściwy upomniani. Jeżeli
upomnienia są bezskuteczne, albo jeżeli za-
szło ciężkie naruszenie obowiązków, może pre-
zydent sądu wyższego zarządzić oddalenie prak-
tykanta, bez względu, czy on przy sądzie czy
przy prokuratorji urzęduje. Przeciw oddaleniu
można w przeciągu 8 dni wnieść zażalenie do
ministra sprawiedliwości. Skutkiem oddalenia
jest, że ponownie przyjęcie do praktyki nie może
nastąpić wcześniej jak za 6 miesięcy.

§ 5. Ustawa niniejsza wchodzi w życie
w 3 miesiące po ogłoszeniu, a wykonanie jej
poruczam memu ministrowi sprawiedliwości.

Stosunki prawne urzędników.

*Do pobierania całkowitego dodatku aktyw-
nego li tylko ci urzędnicy państwowi mają
prawo, którzy z powodu swej służby oza-
naczone mieszkanie urzędowe zajmować muszą,
nie zaś także tacy, którym rząd razem z urzę-
dem także używanie mieszkania w naturze
do woli pozostawia.*

Kierownikowi urzędu cłowego w Sch.,
J. Th. administracja skarbową dała miesz-
kanie w budynku urzędu cłowego w Sch.,
zarazem jednak pozostawiła mu do woli,
wyszukać sobie inne w miejscowości Sch.
jeżeliby mu tamto nie odpowiadało, z tem,
że w takim wypadku będzie mu po uczy-
nionem doniesieniu całkowity dodatek akty-
walny rocznych 160 złr. wypłaconym. Miesz-
kanie w naturze nie dogadzało temuż J.
Th. w miejscowości zaś Sch. nie mógł zna-
leść innego odpowiedniego, postanowił tedy
nając mieszkanie w pobliskim mieście V.,

oprócz kosztów budowy także kosztą wew-
ntrznego nrządzenia.

Preliminarze dla budowli lądowych.

Rozporządzeniem z dnia 17-go marca
1876 l. 9511 wyznaczyło c. k. Namiestnictwo
do przedkładania preliminarzy dla budowli
lądowych po myśli okólnika z dnia 30 stycznia
1869 l. 4451 termin do 15-go stycznia każ-
dego roku.

Sporządzanie preliminarzy na wymogi budowlane.

Okólnik c. k. Namiestnictwa z dnia 5-go
listopada 1880 l. 11916.

Już wielokrotnie się powtarza, że roczne
preliminarze na wymogi budowlane dla rządo-
wych budynków, należących różnym funduszom

miestnictwa z dnia 15 paźdz. 1847 l. 12539),
z dnia 31 grudnia 1867 l. 67514, z dnia 30
stycznia 1869 l. 4441, z dnia 29 kwietnia
1870 l. 18074, z dnia 3 stycznia 1876 l.
62719 (i udzielonego tymże komunikatu) i z
dnia 17 marca 1876 l. 9511, by zechciał sta-
rannie czuwać nad tem, żeby przy sporządza-
niu pomienionych preliminarzy, postępowano
dokładnie w myśl wyżej powołanych rozpo-
rządzeń t. j. zestawiano poszczególne wykazy
osobno dla każdego funduszu i dla każdej ka-
tegorji wymogów z należytem uwzględnieniem
głównych działów dotacyi i szczególnych ru-
bryk do których właściwie preliminarowane wy-
mogi należą.

Dla uchylecia w tej mierze ewentualnych
wątpliwości przypomina się, że coroczny bud-
żet I. każdego Ministerstwo a względnie II.
każdego funduszu państwowego obejmuje:

A) dotacją na wymogi bieżące i

ADMINISTRACJA.

Rządowy projekt do ustawy o ubezpieczeniu robotników.

(Dokończenie).

W razie śmierci, będącej skutkiem takiego wypadku — oprócz tego, co zmarły do dnia śmierci pobierał, mają być pokryte koszty pogrzebu, i wypłacaną będzie pozostałej rodzinie renta, wdowie dożywotnio, albo do powtórnego wyjścia za mąż 20 proc. — każdemu dziecku do ukończenia 15 roku życia 10 proc. — a jeżeli oboje rodzice nie żyją 15 proc. ostatniego rocznego zarobku ojca, — wreszcie rodzicom zmarłego, jeżeli tylko od niego mieli utrzymanie, 20 proc.

Ubezpieczeniem zajmują się osobne, w tym celu utworzyć się mające zakłady ubezpieczenia, oparte na zasadzie wzajemności. Na okręg każdej Izby handlowo-przemysłowej ma być taki zakład utworzony. Minister spraw wewnętrznych może dla jednego okręgu zarządzić utworzenie kilku takich zakładów, albo dla kilku takich okręgów jeden zakład utworzyć.

Członkami tych zakładów są: a) przedsiębiorcy — b) robotnicy i urzędnicy przedsiębiorstw, w §. 1 wymienionych Fundusz powstaje z wkładek przedsiębiorców i tych robotników, których dzienna płaca wynosi więcej, niż 1 złr. W tym wypadku opłaca przedsiębiorca $\frac{3}{4}$, robotnik $\frac{1}{4}$ wymierzonej wkładki Robotnicy, pobierający mniej niż 1 złr. dziennie, nie płacą nic — całą władkę za nich opłacają przedsiębiorcy.

Wszelkie przedsiębiorstwa, podlegające tej ustawie, będą podzielone na klasy, odpowiednio do wysokości niebezpieczeństwa, tak, że najwyższą klasę niebezpieczeństwa przyjmuje się jako 100 — niższe oznacza się procentową cyfrą. Według tych klas wymierza się wkładki, na podstawie statystyki wypadków. Klasyfikacja podlega rewizji co pięć lat.

Każdy zakład asekuracyjny ma tworzyć kapitał rezerwowy, którego połowa tworzy specjalną rezerwę tego zakładu, druga połowa zaś wpływa do wspólnego rezerwowego kapitału wszystkich zakładów całego państwa. Tą wspólną rezerwą zarządza państwo.

Na tych zasadach ogólnych ułoży ministerstwo handlu normalny statut zakładów asekuracyjnych, ono też oznaczy termin wejścia ich w życie.

Niefortunny pomysł.

Że urzędnicy podatkowi od kilku już lat, wymogami służby są nad miarę przeciążeni, a krajowa dyrekcja skarbu zamiast rozpoznania istotnego stanu rzeczy i zastosowania, a względnie stanowczego domagania się koniecznych środków zaradczych, to jest wydatnego pomnożenia etatu służbowego, nakłada raz po raz nowe na nich obowiązki, i usiłuje wykonanie onychże, mimo fizycznej niemożności przeforsować grzywnami pieniężnymi, zamknięciem plac i wytaczaniem dochodzeń dyscyplinarnych, jest to rzeczą u nas w kraju już powszechnie znaną. Jest ona znana do tego stopnia, że nie jeden raz zdarzyło nam się słyszeć uznanie tego fatalnego stanu z ust prostego chłopka, który się dziwi, jak można bez przerwy, bez wytchnienia, a nawet bez posiłku, (dla którego czasu nie staje), 8 do 10 godzin dziennie pracować. A przecież kmiotek ten zapewne nawet nie pojmuje różnicy między pracą fizyczną, a pracą umysłową i nieznanym mu jest wynik uczonych badań, profesora florentyńskiego uniwersytetu, Schiffa. lub dra Lombarda z Bostonu, z których pierwszy wykazał, że praca umysłowa zużywa 4 razy więcej sił żywotnych, aniżeli praca fizyczna, a drugi na podstawie 8.000 doświadczeń, cztery rodzaje pracy umysłowej w następującym ustawił porządku: tworzenie, rachunki, wypisy (nie odpisywanie), opowiadania — i dowiódł, że prace te zużywają siły żywotne w wyższym porządku. Przeciężenie to było też niejednokrotnie omawiaue w prasie perjodycznej i jako o rzeczy powszechnie znanej pisać nie byłoby potrzeby. Ale mamy do zapisania szczegół ciekawy.

W dotyczących kołach duchowieństwa wiadomą jest rzeczą, że przestarzałe i dzisiejszym stosunkom zgoła nieodpowiedne rozporządzenia ustanowiły minimum rocznej dotacji duszpasterzy katolickich, dla kapelanów na 200 złr. mon. konw., czyli 210 złr. 10 ct., dla plebanów na 300 złr. mon. konw., czyli 315 złr. 10 ct., a to, co poszczególnym beneficjom nie dostaje do tej nędznej dotacji według wykazu dochodów, przez władze rządowe sprawdzanego, to fundusz religijny winien tymże dopłacać tytułem uzupełnienia dotacji.

W zastępstwie też takich beneficjantów, których Galicja liczy część przeważ-

na co mu jednak władze zwierzchnicze na podstawie §. 275 pouczenia służbowego dla urzędów wykonawczych pozwolenia odmówiły. J. Th. domagał się tedy, by mu od 1. paźdz. 1877. r. począwszy całkowity dodatek aktywalny rocznych 160 złr. wypłacano, i by mu zwrócono ubytek rocznych 80 złr. za czas od 1. paźdz. 1877 r. aż do rzeczywistej wypłaty. Gdy mu w urzędowej drodze administracyjnej uporządkowanie tej sprawy się nie powiodło, wytoczył skargę w Trybunale stanu (państwa), w której żądał uznania obowiązku skarbu państwa po myśli powyż podanego żądania.

Trybunał stanu odrzucił to żądanie; z powodów:

Pierwszy ustęp §. 12. ustawy z 15. kwietnia 1873 r. N. 47 Dz. pr. p. postanawia, że urzędnikom, którym przysługują prawo do pomieszkania w naturze, lub w braku onegoż do ekwiwalentu za pomieszkanie, przy pozostawieniu tego emolumenta dodatk aktywalny lub funkcyjny li tylko w połowie kwoty jakaby dla nich wypadła, ma być wypłaconym. Według drugiego ustępu tego §. postanowienie to nie ma zastosowania do takich urzędników, którzy z powodu swej służby muszą zajmować mieszkanie urzędowe. Ustawa wyraźnie rozróżnia mieszkanie w naturze a urzędowe; mieszkanie w naturze stanowi osobny emolument, korzyść i dla tego też odnośnym urzędnikom z powodu nadania im tych korzyści dodatk aktywalny lub funkcyjny li tylko w połowie ma być wypłaconym; mieszkanie urzędowe nie ma tej cechy, lecz zajęcie onegoż jest obowiązkiem odnośnego urzędnika, dla tego też urzędnik, który musi zajmować mieszkanie urzędowe, nie może być ukróconym w poborze dodatku aktywalnego i funkcyjnego.

Gdy tedy J. Th. nie miał sobie nałożonego obowiązku zajęcia pod wszelkimi okolicznościami wskazanego mu mieszkania, przeto zaskarżone przezeń żądanie bezpodstawnem się przedstawia.

(Orz. Tryb. stanu z 24. kwietnia 1883 r. l. 46. Zbiór Hye'go 254).

B) dotacją na wymogi nadzwyczajne Do wymogów ad A należą:

- 1) koszt zarządu,
- 2) „ utrzymania budynków, zaś do wymogów ad B

1) łącznie wszystkie wydatki na budowle nowe,
2) poszczególnych rubryk, które dział ad A 1) w ogóle obejmuje w preliminarzach na inne cele, przypadają do uwzględnienia w danym wypadku wedle dotychczasowej praktyki tylko następujące, działy wymogów budowlanych a mianowicie:

- a) koszt utrzymania czystości w budynkach
- b) koszt naprawy i sprawiania wewnętrznych urządzeń i t. d.
- c) czynsze najmu i t. p. wydatki,
- d) koszt naprawy i sprawiania rekwizytów narzędzi domowych,

e) wydatki różne np na kominiarzy itp. potrzeby przy budynkach tudzież inne wymogi należące do zarządu.

Rozumie się że wszystkie te ad A 1) a doc nadmienione wymogi budowlane tylko o tyle w rzeczonych preliminarzach mogą i mają być wykazywane o ile nie są objęte „ewentualnym ryczałtem stałym“ na ten cel już ustanowionym, a w innej drodze zazwyczaj preliminarzowanym.

Do działu ad A2 przypadają podobnie jak wyżej nadmieniono, w danym wypadku tylko następujące rubryki wymogów budowlanych, a mianowicie wszelkie wydatki potrzebne li ściśle,

- a) dla konserwacji budynków i
- b) „ tychże rekonstrukcji w poszczególnych częściach.

Nakoniec zauważa się — że oprócz rozkategoryzowania wymogów budowlanych w spo-

sób wyżej poszczególniony — nadto jeszcze rozróżniać i w osobnych wykazach zestawiać należy a mianowicie:

- Dla funduszu religijnego,
- 1) datki budowlane przypadające na patrona a to:
 - a) dla kleru świeckiego (Curat-Clerus),
 - b) dla kleru zakonnego (Regular-Clerus),
 dalej,
 - 2) wymogi budowlane dla seminariów duchownych (czyli biskupich)
 - 3) wymogi budowlane dla biskupstw
 - 4) dla kapitału lub konsystorza, a narzeczcie
 - 5) dla budynków funduszu religijnego na inne cele obecnie używanych; zaś
 - β) dla funduszu naukowego,
 - 1) wymogi budowlane dla szkół gimnazjalnych
 - 2) wymogi budowlane dla szkół realnych

zną, opłacał dotąd fundusz religijny podatek gruntowy od gruntów erekcyjnych przypadający, a ponieważ to istne minimum egzystencji ludzkiej dzisiaj mniej jeszcze, aniżeli dawniej może być uszczuplonem, opłaca go i dzisiaj, ale właśnie w sposób bardzo dowcipny.

Do roku 1881 włącznie, należności podatku gruntowego wraz z dodatkami, ciężące na beneficjach niżej kongruy, to jest owej minimalnej dotacji, a ulegające z natury swojej zmianie pod względem dodatków, krajowego i indemnizacyjnego, lub częściowych ulg z powodu nierzadkich klęsk elementarnych, były utrzymywane w ewidencji, a urzędy podatkowe, dopiero z końcem roku wyrównywały ustaloną i sprostowaną należność tego podatku w drodze przeprowadzenia rachunkowego, wydając odpowiednie kwoty z funduszu religijnego, a biorąc je na przychód w właściwym dzienniku podatkowym.

Od roku 1882 zarząd skarbowy — śnać dla uproszczenia tej procedury — inny wynalazł sposób. Oto polecono, aby każdy beneficjat podatek gruntowy z dodatkami spłacał sam w ratach kwartalnych, a potrzebne na to środki wyasygnowane zostały każdemu z funduszu religijnego.

Odnośne zarządzenie krajowej dyrekcji skarbu we Lwowie z dnia 29. grudnia 1881 do l. 57761 zostało wprawdzie, w skutek wstawienia się c. k. namiestnictwa z dnia 5. lutego 1882 do l. 5466 na rok 1882 cofnięte, ponowione jednak na rok 1883, weszło od tego roku w życie i miało ten skutek, że urzędy podatkowe, zniewolone były w początku roku 1883 wykazać c. k. namiestnictwu cyfrowo, ile wynosi (prowizoryczny wówczas) przypis podatku gruntowego z dodatkami, dla każdego beneficjum wszystkich trzech obrządków katolickich poszczególnie, a c. k. namiestnictwo wyasygnowało każdemu beneficjatorowi, niżej kongruy stojącemu, kwoty tej należności z funduszu religijnego, a uwiadamiając ich przez dotyczące starostwa o asygnacji, poleciło wezwać ich, aby każdy asygnowaną na zapłacenie podatku kwotę w kwartalnych ratach za należytem pokwitowaniem z urzędu podatkowego nabyto odbierał, i w tych samych ratach i w tej samej kwocie, (bo gotówki nic mu wypłacać nie wolno), na umorzenie każdej kwartalnej należności podatkowej obracał, czyli nabyto wpłacał. Asygnacje zostały wydane —

jak już powiedziano — na podstawie prowizorycznego przypisu należności, który wnet zmienił się dla wszystkich bez wyjątku, a zmienił w skutek sankcjonowanej uchwały Sejmu krajowego, reskryptem namiestnictwa z dnia 19. lutego 1883 do l. 11281 ogłoszonej, którą dodatki krajowe i indemnizacyjne rozpisane zostały na rok 1883, według odmiennej stopy, niżeli na rok 1882. I każdy urząd podatkowy, sprostowawszy przypis tych dodatków dla wszystkich kontrybuentów, a więc i dla beneficjów, ujrzał się w konieczności przesłać namiestnictwu nowy wykaz należności wszystkich beneficjów, w skutek czego namiestnictwo znosząc pierwotne swoje asygnacje, wydało nowe, a starostwo musiało o tych nowych asygnacjach zawiadomić każdego beneficjanta.

Jak dalece świetny ten pomysł administracji skarbowej przyczynił się do uproszczenia czynności władz politycznych, wiadać z powyższego przedstawienia rzeczy; duchowieństwo zaś — a mowa tu zawsze o duchowieństwie niżej kongruy stojącym — które nie może być pociągane z mizernych swoich funduszy, uważa procedurę pomyślaną administracji skarbowej zainaugurowaną, jako nciążliwą i zgoła niepożyteczną sekaturę, i wniosło przeciw temu liczne, na kongregacjach dekanalnych zbiorowo powzięte protesty. A co do urzędów podatkowych, to też muszą mieć to miłe przeświadczenie, że ich władze naczelne przemysłują jedynie nad tem, jakby im jak najbardziej utrudnić żmudne obowiązki służby; bo, że nowy sposób postępowania, zważywszy iż w powiecie każdego urzędu podatkowego wschodniej Galicji znajduje się przeciętnie 60 beneficjów niżej kongruy, czynność przeniesienia należności podatkowej z funduszu religijnego na etat podatkowy przynajmniej w dziesięcioprocentowym stopniu, to już chyba wątpliwości nie ulega.

Zapytać się więc godzi, cui bono wprowadzono w życie ten dowcipny pomysł? Boć jasnym jest, że skarb państwa nie zyskuje ani jednego centa, skoro nawet kwity od duszpasterzy w tym celu wymagane wolne są od stempla, a natomiast setki guldenów marnuje się bezplodnym zużywaniem sił urzędowych. *Dz. p.*

Petycja Gal. urzędników podatkowych.

(Ciąg dalszy).

Pierwszym szczeblem, po którym przyszedł urzędnik podatkowy wstępuje w grono urzędników państwowych jest ów — praktykant podatkowy.

Nie tu miejsce przedstawiać wszystkie strony ujemne, jakie przedstawia u nas urządzenie instytucji praktykantów podatkowych; przechodziły to bowiem ramy, jakie z natury rzeczy niniejszej najniższej petycji naszej są zakreszone. Były one zresztą już niejednokrotnie poruszane, a w szczególności przedstawił je wymownie i wyczerpująco fachowy organ urzędników krajowych, wychodząc we Lwowie pismo „Urzędnik“ w połączeniu z „Prawnikiem“, które w numerach swych 1, 2 i 4 z roku 1883 sprawy te ze znajomością rzeczy i zgodnie z rzeczywistością omawiało i na co się też niniejszem powołając, sobie uniżenie pozwalamy

To też tutaj li tylko w krótkości zaznaczamy:

że liczba systemizowanych obecnie w Galicji miejsc praktykantów podatkowych wynosi 200, z których połowa jest bezpłatną, a połowa adjutowaną po 240 zł. rocznie:

że liczba ta nie stoi w odpowiednim stosunku do liczby ogólnej urzędników podatkowych (532) w kraju, gdyż przedstawia 38% tychże, podczas gdy według obowiązujących dotąd norm z r. 1835 i 1841 nie powinna ona przenosić 20% onychże:

że nadto tak wielka ilość bezpłatnych praktykantów (100), zmusza tychże w związku z innymi smutnymi stosunkami awansu, zwyczajnie do przynajmniej czteroletniej bezpłatnej służby, po której, otrzymawszy adjuturno rocznych 240 zł., znów zaledwie po czteroletniej — razem tedy dopiero po około ośmioletniej służbie jako praktykant, pierwszej najniższej klasy rangi o płacy 600 zł. się dosługuje.

Pomijamy niewłaściwość zwłaszcza w dzisiejszych czasach, domagania się od pracownika bezpłatnej, a jnż weale tyloletniej pracy, tyle jednak wspomnieć się godzi, że taki tyloletni praktykant staje się albo ciężarem swej rodziny, która musi go z uszczerbkiem innych swych członków przez czas ten bezpłatnie wyżywiać, albo też poszukiwać musi w chwilach wolnych od zajęcia urzędowego, któryby

3) wymogi budowlane dla seminariów nauczycielek i nauczycieli

4) wymogi budowlane dla ewentualnych burz

5) wymogi budowlane dla instytutów techniczno-przemysłowych

6) wymogi budowlane dla uniwersytetów

7) „ „ „ szkół politechnicznych

8) wymogi budowlane dla budynków funduszu naukowego obecnie na inne cele nżytkowanych.

Preliminarze w sposób wyżej poszczególniony zestawione, mają być sporządzane na blankietach drukowanych, które z ekonomatn c. k. Namiestnictwa mogą być pobierane „wedle ścisłej potrzeby“ i mają być przedkładane c. k. Namiestnictwu jak najściślej w terminie ustanowionym rozporządzeniem z dnia 17 mar-

ca 1876 l. 9511 t. j. najpóźniej do 15 stycznia każdego roku.

Wadya dwóch oferentów po najkorzystniejszej ofercie przy licytacji na budowle rządowe, mają być aż do potwierdzenia wyniku licytacji przez c. k. Namiestnictwo zatrzymane (Starostwa).

Okólnik Nam. z 2 listopada 1881 L. 20127. Wydarzyło się w ostatnim czasie że, przy przeprowadzeniu licytacji na budowle rządowe, na które wniesiono kilka ofert, c. k. Starostwa bez należytego rozpoznania ofert, zatrzymało wadnym tylko jednego oferenta, którego ofertę za najkorzystniejszą uważało, zaś innym offerentem wadya zwróciło. Po nastąpieniu przedłożeniu aktów licytacji c. k. Namiestnictwo rozpoznawszy bliżej wniesione oferty, uznawszy że ta najkorzystniejsza oferta, na zatwierdzenie której Starostwo wniosła uczyniło z powodu niejasności stylizacji nie

kwalifikowała się do przyjęcia, zatwierdziło następującą po tejże ofercie. Gdy jednak ten drugi oferent mając sobie zwrócone wadnym zaraz po odbyciu licytacji, odmówił przyjęcia przedsiębiorstwa, przeto c. k. Nam. zniewolonym było rozpiścić powtórnie licytację, której wynik w porównaniu z pierwotną okazał się niekorzystnym, przez co Skarb Państwa został narażony na szkodę.

C. k. Namiestnictwo podając to do wiadomości Starostw, poleca aby w przyszłości dla zapobieżenia podobnym wydarzeniom, wnoszone przy licytacji oferty jak najściślej zbądane i rozpoznane były i aby aż do chwili nadejścia potwierdzenia wyniku licytacji przez Namiestnictwo, oprócz wadnym oferenta, którego oferta okaże się najkorzystniejszą zatrzymane były także wadya dwóch oferentów następujących po najkorzystniejszej ofercie.

powinien dalszemu swemu kształceniu się poświęcać, choćby najskromniejszego zarobku n-bocznego jeżeli nie ma paść ofiarą głodu i nędzy: — że dalej osiągnąwszy ostatecznie owe adjutum rocznych 240 zł., czyli 20 zł. miesięcznie, faktycznie po kilkuletniej, mozolnej, bezpłatnej pracy nawet takiego tenże nie otrzymuje wynagrodzenia, jaki ma zwykły za robnik, który ani nie tracił lat na kształcenie się, ani też z swej pozycji socyalnej nie ma tych potrzeb koniecznych do jakich już dla prostego decorum, dla samej powagi urzędu, zastosować się musi członek tegoż, który jak mianowicie w urzędzie podatkowym, niejednokrotnie przychodzi w styczność z szerszą publicznością. I tu znów z konieczności zająć musi albo pozostawanie dalej na łasce i jako ciężar rodziny, albo mozolne, z postępem lat już tem trudniejsze zarobkowanie n-boczne, albo wreszcie — i to najczęściej — uciekanie się do kredytu, którego wobec tak dalekich widoków na polepszenie pozycji awansem, tylko pod nader uciążliwymi na całą jego przyszłość zgnębnie oddziaływającymi warunkami, otrzymać może.

I w takim stanie, wśród takich warunków mni o przez długie lata zostawać i w nim pełnić niejednokrotnie funkcję urzędnika systemizowanego, zastępczo za innych, których systemizowane posady przez dłuższy czas bywają nieobsadzone, zanim przyjdzie nań niepewna kolej awansu na adjunkta podatkowego o płacy 600 zł.!

I oto pierwsza podstawa do przyszłej nędzy urzędnika podatkowego, z której, w obec dalszych trudnych i coraz trudniejszych warunków, podobno nigdy już — chyba w nadzwyczaj wyjątkowych wypadkach, otrząść się nie zdoła.

Pierwszymi tedy koniecznymi warunkami polepszenia losu urzędników w byliby:

ograniczenie liczby bezpłatnych praktykantów, do najwięcej do połowy adjutowanych,

ściśle ograniczenie czasu bezpłatnej praktyki do pół roku, a najwięcej do roku,

podwyższenie adjutów, na wzór owych u innych dykasteryj, na 300 zł. z prawem awansu, co do czasu również ustalić się mającego, do 400 zł.,

a zarazem — używanie praktykantów, nie, jak się dotąd dzieje, dla zapewnienia częstokroć stałej posady urzędnika a tem samem luk w systemizowanym stanie urzędników, lecz li tylko do przygotowawczej, głównie praktyczne wykształcenie na okn mającej służby i zapewnienie im, wyjąwszy naturalnie zawinonego złego prowadzenia się, ściśle oznaczonego czasu wstąpienia w poczet systemizowanych urzędników podatkowych. [C. d. n.]

Praktyka administracyjna.

Zasady orzeczeń władz centralnych

11. Zmianę kierunku bruzd roli, lub zewężenie między służącej także do odparcia odpływu wody, jeżeli w skutek takowych nastąpi zmiana naturalnego odpływu wody na szgode gruntu niżej położonego, uważać należy za przekroczenie §. 11. galic. nstawy wodnej, i karać według postanowień rozdziału V. onejże (Do §§. 11 i 69 galic. nst. wodnej z 14. mar-

ca 1875 r. N. 38 Dz. u. kraj. gal. — R z p. min. spr. wewn. z d. 26. maja 1883 r. l. 1676. Ztsch. f. Verw. N. 47 ex 83).

12. Stosownie do rozp. min. sprawiedl. z d. 8. letego 1864 r. l. 803 Sądy mogą wzywać Izby handlowe i przemysłowe li tylko o udzielenie sobie potrzebnych wyjaśnień natury faktycznej pod względem objętości lub jakości pewnego przedsiębiorstwa handlowego; jest zaś niewłaściwem, by sądy wzywały Izby h. i prz. o udzielenie opinii pod względem obowiązku jakiego przedsiębiorstwa handl. do protokolowania firmy, ponieważ pod tym względem li tylko sądy same orzekać mają na podstawie przedłożonych względnie po wysłuchaniu Izb handl. i prz. sprostowanych faktycznych zapadań (Do §. 2 nst. z 29. czerwca. 1868 r. N. 85 Dz. pr. p. — R z p. min. sprawiedl. z 18. czerwca 1883 r. l. 8088. — Przegląd s i a. N. 35 ex 83).

13. Do pobierania całkowitego dodatku aktywalnego tylko ci urzędnicy państwowi mają prawo którzy z powodu swej służby w oznaczonym mieszkaniu urzędowym mieszkać muszą, nie zaś także tacy, którym rząd razem z nrzędem także używanie mieszkania w naturze ofiaruje. (Do §. 12 ustawy z 15 kwietnia 1873 r. N. 47 Dz. pr. p. — Orz Tryb. stanu z 24. kwietnia 1883 r. l. 46*) Zb. Hye'go 254).

14. Przyjęcie faktu co do obowiązku rodziców do utrzymania, z którym jest połączony subsyrjanny obowiązek uiszczenia taksy wojskowej, za rzeczywiście istniejący, wymaga poprzedniego dokładnego dochodzenia majątkowych stosunków rodziców. (Do §. 4 ust. o taksie wojsk. z 23. czerwca 1880 r. N. 70 Dz. pr. p. — Orz Tr. adm. z 4 lipca 1883 r. l. 1548 Zb. Budw. 1820).

15. Ażali wyszynk pędzonych napojów spirytusowych przy przemyśle traktierniczym w całkowitej objętości §. 28 u. przem. koncesjonowanym wykonywany, jako zatrudnienie uboczne się przedstawia i z tego powodu mogą mu być przyznane ulgi w podatku w §. 11. ustępie 4. Ust. z 23. czerwca 1881 r. N. 62 Dz. pr. p. określone, — jest kwestją czynu. (Do §. 28 U. prz. z 20 grudnia 1859 r. N. 227 Dz. pr. p. — Orz. Tryb. admin. z 5. lipca 1883 r. l. 1546 Zb. Budw. 1822).

16. Ani treść dosłowna ustawy, ani też związek postanowień ustawy po między sobą nie uzasadnia mniemania, iżby obowiązek władz wyższych w 2. nstępie §. 146 u. prz. postanowiony, wkraczania z urzędu w razie braku jakiego wymogu ustawy, miał być ograniczonym na owe trzy rodzaje wypadków, w których ustawa stronom prawo rekursu przyznaje. (Do §. 146 u. prz. z 20 grudnia 1859 r. i §§. 19 i 55 ust. z 15 marca 1883 r. N. 39. Dz. pr. p. co do zmian i uzupełnień u. prz. z r. 1859. — Orz Tr. admin. z 5. lipca 1883 l. 1594. Budw. 1823).

17. Pod wyrazem: „miejsce“ („Ort“) w §. 11. ust. z 16. czerwca 1877 co do podatku konsumcyjnego od mięsa rozumieć należy odnośny okręg gminy, i to okręg gminy politycznej, nie zaś gminy katastralnej. (Do ust. 16 czerwca 1877 N. 60 Dz. pr. p. — Orz. Tryb. admin. z 10. lipca 1883 l. 1649 Budw. 1827).

18. Pobory funkcyjarsza prokuratorji rząd. są poborami urzędowymi, którym po myśli rozp. ces. z 25 listopada 1858 r. N. 220. Dz. pr. p. przysłuża uwolnienie od dodatków

krajowych i indemnizacyjnych. (Do § 4 ces. pat z 29 paźdz 1849 r. N. 439. Dz. pr. p. o pod. dochod. — Orz. Tr. admin. z 26. września 1883 r. l. 2217 Budw. 1846 **).

19. Uczyniony w postępowaniu edyktalnem zarzut, że projektowane przedsiębiorstwo przemysłowe w skutek pewnych szkodliwych skutków (wyziewy i zanieczyszczenie) uniemożliwiłoby prowadzenie już istniejącego w jego pobliżu położonego przedsiębiorstwa i tem ukracałoby prawa przemysłowe posiadacza onegoż, jest natury przemysłowo prawnej, nie zaś prywatno prawnej, i ztąd nie kwalifikuje się do poprzedniego rozpoznawania w drodze prawa. (Orz. Tr. admin. z 27 września 1883 r. l. 2216 Budw. 1848).

20. W obec tego, że nstawa z 13 grudnia 1862 r. N. 89 i zmieniona nią tylko częściowo nst. z 9 lutego 1850 żadnego nie zawiera postanowienia pod względem przerwy przedawnienia obowiązku do uiszczenia podwyższonej należności, należy tutaj analogicznie zastosować przepis §. 487 ust. karnej na przest. dochodowe; do przerwy przedawnienia jest przeto potrzebnem, by obowiązany do uiszczenia należności o wdrożonem przeciw niemu nrzędem postępowaniu z §. 92 ust. o nal. z 9. lutego 1850 r. przed upływem lat pięciu od popełnienia nkrócenia dochodowego, został powiadomionym. (Do §. 14/2 ust. z 13. grudnia 1862. N. 89. Dz. pr. p. — Orz. Tryb. adm. z 9. lipca 1883 r. l. 1625 Ger. H. N. 96 ex 83).

SPRAWY KOLEJOWE.

O reformie taryfy osobowej

skreślił J. Z.

Dnia 16. stycznia b. r. miał Dr. Teodor Hertzka w Wiedniu odczyt, którego przedmiotem była reforma taryfy osobowej na drogach żelaznych.

Prelegent, który jest zwolennikiem tak zwanego porta osobowego, wyłuszczał ideje, wedle których transport osobowy dróg żel. na podstawie zasad taryfy listów pocztowych mogłyby być znacznie uproszczonym i w skutek nadzwyczajnej taniości przystępnym nawet dla najuboższych klas ludności.

Kwestja reformy taryfy osobowej w podobnym duchu nie po raz pierwszy została poruszona; — o ile mi wiadomo pierwszy podniósł takową na kontynencie F. Perrot w broszurze: „Die Reform des Eisenbahntarifwesens im Sinne des Penny-Portos“ (Bremen bei C. Schünemann) jeszcze w roku 1869, dla mnogich wszelako przyczyn wprowadzenie podobnej reformy w życie jest dotychczas niestety pium desiderium; za ponowne więc podniesienie tej sprawy należy się niezawodnie uznanie Drowi Hertzce.

***) Podane w pełnej treści w N. 22. str. 173 „Urząd. i Prawn.“ z r. 1883.

*) Podajemy je powyżej z motywami.

Sądę, że sama idea porta osobowego tak dalece jest ponętą, a tak mało ogólnie znaną, iż szanowna redakcja zechce w piśmie swem umieścić niniejszy artykuł którego celem jest treściwie omówienie sprawy, która przestoczywszy się w ciało niepospolicieby wpłynęła na zmianę wszelkich stosunków ekonomicznych.

Zasada portorja osobowego polega na tem, by miasto terażniejszego wymiaru taryfowego od osoby i kilometra, zaprowadzoną została taryfa jednolita, bez różnicy na odległość przesiębranej podróży, jak to ma miejsce przy poczie listowej.

Jednolitości tej nie sprzeciwia się jak twierdzą i Perrot i Hertzka modyfikacja, by z powodów praktycznych zaprowadzono dwie zony, czyli dwie kategorie taryfy osobowej, mianowicie taryfę lokalną i taryfę ogólną. Do taryfy lokalnej zalicza Hertzka wszelkie jazdy na odległość 30. kilometrów, Perrot zaś do mil 10ciu czyli mniej więcej 75 kilometrów, za wszelkie inne jazdy należałoby opłacać taryfę ogólną; gdy Hertzka ustanawia wysokość taryfy lokalnej na 10 centów, a taryfy ogólnej na 25 centów, — Perrot proponuje płać 3. względnie 5 srebrnych groszy czyli 15. względnie 25 centów w. a.

Trudno to jeszcze zdaniem mojem orzec, czy należałoby zaprowadzić dwie taryfy i na jaką odległość liczyć taryfę lokalną, — ja przemawiałbym tylko za jedną taryfą, a zastosowując w zupełności taryfę pocztową, byłbym jedynie za zaprowadzeniem wyjątkowo niższego porta w razie jazdy od stacyi do stacyi (jak porto dla listów miejscowych), a to dla tego iż zarządy kolejowe nie znalazłyby inaczej w pierwszym przynajmniej czasie odpowiedniego rachunku; jest to wreszcie rzeczą mniejszej wagi, która dopiero w praktyce znaleźćby mogła należyte rozwiązanie.

Chodzi wszakże przeważnie oto, czy projekt ten ma racjonalne podstawy, czy dałby się w ogóle urzeczywisnić.

Zważywszy, iż transport osobowy z natury swej nie wymaga załadowania, wyładowania, ważenia i innych podobnych manipulacyj pociągających za sobą stratę czasu i koszta i wydatki dla zarządów kolejowych, które to koszta zaliczonemi być muszą do właściwych kosztów transportowych, zważywszy wysokość kosztów własnych zarządów kolejowych, przychodzimy do przeświadczenia, iż obecna taryfa osobowa jest bardzo wygórowaną, a reforma jej niezbędną.

Transport osobowy ma wprawdzie jedną ujemną stronę, którą wszelako

bierzemy w rachubę. Ani obecnie, ani też w razie najsiłniejszego ruchu wszystkich miejsc w wagonach całego pociągu wyzyskać niepodobna, i dla tego to jak niemniej ze względu na konstrukcję wozów osobowych, ciężar bruto daleko niekorzystniejszy wykazuje tu stosunek do ciężaru użytecznego (neto), jak przy zwykłych towarach. Gdy do wozu towarowego ważącego 5.000 kilogramów, pomieścić można swobodnie 10.000 kilogr. towaru, wóz osobowy mający 7000 do 8000 kilogr. wagi, pomieścić może w najlepszym razie 2 000 kilogramów ładunki, czyli innemi słowy w pierwszym wypadku ciężar ryczałtowy (bruto) stoi do ciężaru użytecznego (neto) w stosunku jak 3:2, w drugim wypadku stosunek ten uwidoczniają cyfry 5:1.

(C. d. n)

STOWARZYSZENIA.

Towarzystwo prawnicze w Kossowie

Sprawozdanie z 28. walnego zebrania Kosowskiego Towarzystwa prawniczego, odbytego w Kossowie dnia 9. lusego 1884.

Posiedzenie odbyło się przy bardzo licznym komplecie. Przedstawione przez p. p. Młynarskiego i Winiarskiego wnioski Wydziału, dotyczące zmiany artykułu pierwszego statutów i zaległych wkładek, zostały bez dyskusji jednogłośnie uchwalone.

P. Dr. Wurst przedstawił zebrany plenarnej orzeczenie najwyższego trybunału sąd. z 11 grudnia 1883 do l. 468, rozwiązujące pytanie czyli w obec ustawy z 6. lutego 1869 l. 18. dz. u. p. do wydziału części z ciał tabularnych, zapisanych w tabuli krajowej, i do tworzenia z nich nowych ciał hipotecznych, a względnie do przypisywania ich do innych już istniejących ciał hipotecznych, przyzwolenie politycznej władzy krajowej w myśl minist. rozporz. z 30. czerwca 1858 l. 100 dz. u. p. jest potrzebnem.

Następnie debatowano nad wypadkami praktycznymi, przedstawionymi przez pp. Manasterskiego, Dra Wilkowskiego i Mandyczewskiego.

Dnia 1. Marca 1884 z uderzeniem 4-tej godziny po południu odbędzie się w Kutach w sali kasynowej dwndzieste dziewiąte zwyczajne walne zebranie Towarzystwa prawniczego, na które Wydział Szanownych Członków zaprasza

Na porządku dziennym:

1. Odczytanie protokołu z poprzedniego posiedzenia;
2. Wniosek Wydziału do budżetu na rok 1884. Sprawozdawca p. Winiarski;
3. Dyskusja nad kwestją „czy i o ile mogą małoletni bez interwencji swych prawnych zastępców zawierać kontrakty?“. — Sprawozdawca p. Dr. Wurst;
4. Wybór Prezesa i Wydziału Towarzystwa na rok 1884.

5. Wnioski pojedynczych członków i wypadki praktyczne.

Z Wydziału Towarzystwa prawniczego.

Kosów dnia 16. lutego 1884.

Prezes: Z Wydziału:
Dr. Wurst. Winiarski.

WIADOMOŚCI POTOCZNE.

Diwne zjawisko krwawych zórz, które przez dwa przeszło miesiące towarzyszyło wschodowi i zachodowi słońca, jak wiadomo, w najrozmaitszy sposób usiłowali wytłómaczyć uczeni. Ostatecznie jednak, jak zapewnia p. F. w *Kur Pozn.*, meteorologowie angielscy, po zbadaniu światła tych zjawisk za pomocą spektroskopu, przyznać musieli, że przyczyną owych przepysznych niekiedy iluminacyj wieczornych jest pyłek wulkaniczny, którym przesycały całą atmosferę ziemską straszne wybuchy Krakatoy i trzydziestu innych wulkanów w cieśninie Sunda W Madrycie i w Holandyi zebrano nawet podobno cokolwiek z tego pyłku i odnaleziono w nim wszystkie części składowe, które inni uczeni zanalizowali w popiołach wulkanów Jawańskich. Atmosfera tedy, unosząc na niezmiernie wyżyny subtelne popioły, wytworzyła owe cudne refleksy światła słonecznego, ubierając niebo w złoto, purpurę, szafir, ametyst; do tego samego źródła odnieść należy również zjawiska zielonego lub modrego zabarwienia tarczy słonecznej lub księżycowej, o których donoszono z różnych okolic. Już dnia 27 sierpnia, kiedy przewrót wulkaniczny na Jawie, trwał jeszcze obserwowano na wyspach Réunion, o 6.000 kilometrów odległych od Krakatoy, pierwsze jaskrawe o zachodzie zorze. Następnie zaczęły one płonąć w Indyach, na Antyllach, w Egipcie, Panamie, Adenie, na Przylądku Dobrej Nadziei, Ceyloji w Europie. W Egipcie były widoczne już z końcem października, w Anglii zauważano ich początek dnia 9 listopada. Nic też uczeni nie widzą w tem nadzwyczajnego że wspomniane pyłki wulkaniczne tak długi czas goszczą w atmosferze; przy nadzwyczajnej swej lekkości utrzymać się mogą na wyżynach, w przesyconych niemi obłokach. Słowem, wątpliwości prawie nie ulega, że krwawe iluminacje niebios, trwające od listopada, są następstwami bezprzykładnego przewrotu natry, ostatnim śladem rozgrywającego się o tysiące mil od nas straszego dramatu, który pochłoniął całe duże wyspy i 40.000 Indzi.

Obandażowana głowa popłaca czasami, jak to dokumentnie dowodzi następujące zdarzenie. Pewien jegomość, ponoś lekarz z zawodu, podążył przed niedawnym czasem koleją żelazną w dalsze strony za interesem. Los zechciał, że pociąg się zachwiał przyczem naz pasażer potłukł sobie głowę. Będąc lekarzem, obandażował sobie wedle zasad nauki skaleczoną część ciała i powrócił następnym pociągiem do domu, by w łóżku oczekiwać chwili ozdrowienia — i nadejścia odszkodowania w kwocie 18.000 złr. którą to sumę sobie zalikwidował przy głównej kasie kolei Karola Ludwika. Słuszna bo słuszna to rzecz żądać od kolei wynagrodzenia za uszkodzenie ciała doznane wskutek nieostrożności jej urzędników. Lekarz z zawiązaną głową nie czekał długo. Kolej Karola-Ludwika wysłała niebawem — nie pieniądze, lecz sławnego chirurga do przybytku „ciężkiego na ciele uszkodzo-

nego,“ a gdy tenże oświadczył, że wspomniane potłuczenie głowy stanowi tylko nieznaczne obrażenie ciała, wypłaciła jako baserunek 300 zł. Chory zadowolnił się tą kwotą, myśląc sobie, że przecież potłuczenie głowy na kolei pozwala.

WIADOMOŚCI URZĘDOWE.

(Z urzęd. „Gaz. lw.“ po dzień 25. Lutego 1884 r.)

Mianowania: Józef Solarczyk praktykant budownictwa w Krakowie i Franciszek Skowron praktykant budownictwa pozostający w służbie w departam. architektury przy mini-spraw wewnętrzz. w Wiedniu, adjunktami budownictwa. — Praktykanci budownictwa: Eugeniusz Katerle w Myślenicach i Franciszek Dutkowski w Tarnowie, prowizorycznymi adjunktami budownictwa — Alojzy Rożankowski adjunkt dyrekcji urzędów pomocn. przy sądzie kraj. we Lwowie, Dyrektorem urzędów pom.

przy wyższ. sądzie kraj. we Lwowie. — Walenty Trzmiel, sekretarz Rady sądu kraj. w Krakowie odszczególniony tytułem i charakterem radcy c. kr., radcą sądu kraj. przy sądzie kraj. w Krakowie. — Adjunkci sąd. Matensz Wojcicki i Jan Wojnakiewicz w Krakowie, sekretarzami Rady przy sądzie kraj. w Krakowie. — Adjunkci s. pow. Ludwik Łaski w Podgórzu, Franciszek Cieszyński w Kętach, Oskar Rotschek w Kętach z przydzieleniem służb. w Oświęcimie i Dr. Antoni Chlebiak w Białej, adjunktami sąd, wszyscy dla Krakowa; — Tadeusz Gutkowski w Nowym Targu dla Tarnowa, Mieczysław Schaezel w Myślenicach z przydzieleniem służb. w Krzeszowicach i Dr. Franciszek Bujak w Chrzanowie, obydwoj dla Krakowa.

Przeniesienia: Dr. Teofil Warchałowski adjunkt sąd. w Tarnowie, na własną prośbę do Krakowa.

Wyszczególnienia: Alojzy Braitenberg starszy komisarz skarb, tytuł i charakter

radcy skarb. — Józef Albiński starszy zarządca kopalni w Wieliczce, z powodu przeniesienia na własną prośbę w stan stałego spoczynku tytuł i charakter radcy górniczego.

Opróżnione posady: Pocztmistrza przy urzędzie poczt. w Jezierzanach — podania do Dyrekcji poczt i telegraf. we Lwowie do 4. marca r. b. (32). — Dwie posady starostów ewentualnie sekretarzy namiestnictwa — podania do Prezydium namiestnictwa do 10. marca r. b. (40) — Adjunkta urzędów pomocn. przy sądzie kraj. we Lwowie — pod. do prez. s. kr. we Lwowie, do 8. marca r. b. (41) — Starostego zarządcy urzędu poczt. w Stanisławowie — podania do Dyrekcji poczt we Lwowie do 14. marca r. b. (41). — Pocztmistrza przy urzędzie poczt. w Lutowiskach — podania do Dyrekcji poczt we Lwowie do 7. marca r. b. (41). — Sekretarza przy urzędzie gmin. w Tarnobrzegu — podania do urzędu gmin. w Tarnobrzegu do końca Lutego r. b. (41).

Ogłoszenie prenumeraty.

Dzieło „Zbiór ustaw administracyjnych“ J. R. Kasparka, c. k. Starosty em. znajduje się w pomnożonym i uzupełnionym wydaniu pod prasą i obejmować będzie w 180 arkuszach oprócz ustaw i przepisów administracyjnych na teraz obowiązujących, także wyciągi z orzeczeń wys. c. k. Trybunału administracyjnego, ogłoszonych w dziele Br. Budwińskiego c. k. Radcy dworu, od r. 1876—1884, niemniej ustawy i rozporządzenia dotyczące różnych spraw wyznania katolickiego, akatolickiego i izraelskiego jako część osobną, nakoniec chronologiczny rejestr wszystkich w dziele zawartych ustaw i rozporządzeń z oznaczeniem liczby strony, na której się w dziele znajdują.

Co 3—4 tygodnie wyjdzie jeden zeszyt 12 arkuszowy, po cenie 1 złr. Zamówienia przyjmuje autor, we Lwowie ulica Chorążczyzna Nr. 16., jakoteż uproszeni panowie urzędnicy świetnych c. k. Starostw i Wydziałów powiatowych, pp. c. k. pocztmistrze.

Zamówienia przyjmują się tylko do końca Marca 1884, po tym terminie cena całego dzieła wynosić będzie 18 złr. Przy zamówieniu dzieła i przy odbiorze pierwszego zeszytu w miesiącu Marcu 1884, zechcą pp. Prenumeratorowie złożyć należność za pierwszy i ostatni zeszyt, zatem 2 złr. w. a.

Lwów, dnia 10. Lutego 1884.

J. R. Kasperek
c. k. em. Starosta.

W ekspedycji nakładów E. Winiarza we Lwowie

(ulica Dominikańska l. 4).

można nabyć:

za cenę 2 złr. 50 ct. w. a. *Zbiór i Rejestr chronologiczny Ustaw i rozporządzeń administracyjnych* ułożony przez Mieczysława Aleksandrowicza c. k. komisarza powiatowego.

Wyprzedaż znacznej ilości egzemplarzy tego podręcznika świadczy wymownie o jego użyteczności.

Nakładem księgarni i składu nut Lesmana i Świszczowskiego w Warszawie ul. Mazowiecka 14.

opuściła prasę [1—6

H. G. Ollendorfa teoretyczno-praktyczna
Metoda nauczania się czytać, pisać,
i mówić po rosyjsku. Wydanie II.
Cena zlr. 3.—
Metoda niemiecka Wydanie V „ 2 80
Metoda francuzka Wydanie IV „ 3—
Metoda włoska. „ 3 50
Metoda angielska „ 3 50

Dr Antoni Dziędzielewicz
obrońca w sprawach karnych
mieszka
pod l. 24 ul. Teatralna

Wyszło w tych dniach z druku w Krakowie u Taffeta

Prawo przemysłowe austriackie

wraz z nową ustawą przemysłową z 15 marca 1883 oraz utrzymane w swój mocy przepisy z dawniejszej ordynacji przemysłowej z r. 1839

tudzież

późniejsze ustawy i rozporządzenia

zestawił, przełożył, i objaśnił z przygotowawczych prac ustawodawczych i z odnośnej jurysprudeneyi

MICHAŁ KOCZYŃSKI,

b. prof. Uniw. Jag.

Dzieło to obejmuje 12. ark. druku. Nie ogłoszone dotąd przepisy wprowadzce wyszły w drugim poszycie.

Cena tego dzieła wynosi 1 złr. 10 ct., a z przesyłką pocztową 1 złr. 15 ct.

VIERHUNDERT TAFELN.
NEUE (13.) UMGEBEARBEITETE ILLUSTRIRTE AUFLAGE.
Brockhaus'
Conversations-Lexikon.
Mit Abbildungen und Karten.
Preis à Heft 30 kr.
JEDER BAND FL. 4.50., LEINWAND FL. 5.40., HALBFRAZ FL. 5.70. O. V. 240 HEFTE ODER 12 BÄNDE.

„GWIAZDKA CIESZYŃSKA“

Pismo ludowe, wychodzi już 36 lat w Cieszynie na Szląsku austr., tygodniowo (co sobota) arkusz z dodatkami; zawiera artykuły i wiadomości polityczne, powieści historyczno-narodowe i obyczajowe, rozprawy pouczające, historyczne, przyrodoznawcze, gospodarskie, rozmaitości, doniesienia piśmiennicze, nowiny miejscowe, ceny targowe, ogłoszenia i t. p.

Przedpłata wynosi z przesyłką pocztową: całorocznie 4 złr. 60 ct. — półrocznie 2 złr. 30 ct. — ćwierćrocznie 1 złr. 15 ct

Przedpłata najdogodniej i najtaniej można przesyłać przekazem pocztowym, pod adresem; do redakcji „Gwiazdki Cieszyńskiej“ w Cieszynie na Szląsku austriackim.

Redakcja zaprasza uprzejmie do prenumeraty.

P. Stalmach, redaktor.